

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016 roku w sprawie sygn. akt II W 185/16 Sąd Rejonowy w Brzezinach uznał M. F. za winną tego, że w dniu 22 stycznia 2016 roku w B. na ul. (...) dokonała zniszczenia dwóch wkładów zamkowych do plastikowych drzwi wejściowych domu jednorodzinnego w taki sposób, że wywierciła w nich dziury działając na szkodę B. T. tj. popełnienia wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 124 § 1 k.w. wymierzył obwinionej karę 300 zł grzywny oraz na podstawie art. 124 § 4 k.w. orzekł wobec obwinionej obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody w kwocie 450 zł na rzecz B. T., a także zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 280 zł.

Wyrok Sądu Rejonowego został zaskarżony w całości apelacją przez obwinioną, która nie zgadzając się z rozstrzygnięciem sądu I instancji wskazywała na okoliczności związane ze zleceniem demontażu zamków oraz kwestią własności nieruchomości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obwinionej była o tyle zasadna, że skutkując wszczęciem kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku doprowadziła do jego zmiany.

Sąd I instancji w oceniając materiał dowodowy nie nadał należytej wagi motywacji działania obwinionej, a wręcz ją zbagatelizował i pominął.

Obwiniona podnosiła, że jedynym powodem zlecenia rozwiercenia zamków w drzwiach była konieczność dostania się pracowników zakładu energetycznego do miejsca, w którym należało podłączyć licznik energii elektrycznej, a jej matka nie wyrażała zgody na takie działanie. Z uwagi na porę roku tj. zimę i konieczność zapewnienia właściwych warunków dziecku wymagającemu opieki obwiniona pod nieobecność matki zdecydowała się na takie posunięcie świadomie rezygnując z drogi postępowania cywilnego, która siłą rzeczy wymagałaby czasu na uzyskanie rozstrzygnięcia. Żadne inne przedmioty należące do matki obwinionej, z którą pozostawała w konflikcie, nie zostały przez nią podczas przedmiotowego zdarzenia zniszczone ani uszkodzone.

Powyższe okoliczności, które nie zostały zakwestionowane żadnymi innymi dowodami, nakazują ocenić zachowanie obwinionej odmiennie niż zachowanie osoby, która ze złościwości czy zemsty dokonuje uszkodzenia cudzej rzeczy ruchomej.

Zachowanie obwinionej nosiło wprawdzie cechy bezprawności, gdyż nawet przy przyjęciu przeświadczenia, że jest ona współwłaścicielką nieruchomości w związku z nabyciem spadku po swoim zmarłym ojcu, mogła ona ponosić odpowiedzialność także za zniszczenie rzeczy, której czuła się współwłaścicielem, bowiem w części przewyższającej udział we współwłasności rzecz taka jest dla sprawcy rzeczą cudzą.

Wskazane wyżej okoliczności związane z motywacją działania obwinionej przemawiały za uznaniem, iż zasadne będzie odstąpienie od wymierzenia obwinionej kary przy pozostawieniu nałożonego obowiązku zapłaty równowartości uszkodzonego mienia na rzecz B. T., która poniosła koszt wymiany rozwierconych zamków.

Sąd Okręgowy dał wiarę dokumentowi w postaci kserokopii rachunku dokumentującego poniesione przez pokrzywdzoną wydatki jako korespondującemu z zeznaniami pokrzywdzonej i niebudzącemu wątpliwości co do autentyczności.

Jednocześnie mając na uwadze trudną sytuację materialną obwinionej, która utrzymuje się tylko zasiłku pielęgnacyjnego na chore dziecko Sąd odwoławczy zwolnił obwinioną od kosztów sądowych za obie instancje.